

ONZ traci żołnierzy w Sudanie

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 20 grudnia 2013

Trzech indyjskich żołnierzy misji ONZ w Sudanie Południowym zginęło wczoraj na wschodzie kraju.



Poza Jonglei, intensywne walki toczą się również o kontrolę nad bogatym w ropę naftową północnym stanem Unity. Ryzyko jego przejęcia przez rebeliantów lub też zniszczenia infrastruktury wydobywczej może skłonić władze Sudanu do interwencji zbrojnej i zajęcia omawianego obszaru / Zdjęcie: Sudan Tribune

Do zdarzenia doszło na terenie lokalnego ośrodka ONZ w Akobo na terenie wschodniego stanu Jonglei. Atak na żołnierzy UNMISS (United Nations Mission in the Republic of South Sudan) przeprowadzili najprawdopodobniej członkowie jednej z największych grup etnicznych w kraju, Nuerów. Nie był to zresztą pierwszy przypadek zamachu na siły ONZ w tym państwie ([Atak na personel ONZ w Sudanie Południowym](#), 2013-04-10).

Wczorajszy incydent potwierdza chaos i postępującą destabilizację wewnętrzną, jaka dotyka Sudan Południowy od niedzieli, kiedy to w stolicy kraju, Dżubie, wybuchły walki między członkami sił bezpieczeństwa, wywodzącymi się z Nuerów i drugiej z głównych mniejszości etnicznych, Dinków. W ocenie prezydenta kraju, Salva Kiir Mayardita, niedzielny incydent był próbą zamachu stanu ([Zamach stanu w Sudanie Południowym?](#), 2013-12-17).

Zdaniem Mayardita, za próbą przejęcia władzy w państwie stoi, wywodzący się z Nuerów, były wiceprezydent Riek Machar. To tłumaczy, dlaczego doszło do wczorajszego ataku na ośrodek ONZ. W ocenie władz centralnych, Nuerowie poszukiwali *rzekomo* skrywających się w nim Dinków, z których pochodzi prezydent, uważanych za zwolenników obecnej władzy.

Według rządowych szacunków, od niedzieli w wyniku walk etnicznych śmierć poniosło już co najmniej 500 osób. *Rebelianci* z Nuerów stopniowo wypierają też wojska wierne prezydentowi z zajmowanych przez nie terenów. Lojaliści utracili już kontrolę nad

stolicą Jonglei, Bur.

Kryzys wewnętrzny w Sudanie Południowym wzbudził zaniepokojenie społeczności międzynarodowej. Wiele państw europejskich ewakuuje swych obywateli z kraju. Na ten sam krok zdecydowała się również ONZ. Co ciekawe, wstrzeźliwość zachowują władze sąsiedniego Sudanu, które w powszechnej ocenie mogą zechcieć wykorzystać obecną sytuację do siłowego zajęcia spornych terenów przygranicznych i to mimo zawartego w ostatnich miesiącach z Dżubą porozumienia o ich demilitaryzacji ([Sudan porozumiał się z Sudanem Południowym](#), 2013-03-11).

Powiązane wiadomości

[ONZ traci żołnierzy w Sudanie \(2013-12-20\)](#)

[Sudan porozumiał się z Sudanem Południowym \(2013-03-11\)](#)

[Atak na personel ONZ w Sudanie Południowym \(2013-04-10\)](#)

[Sudan porozumiał się z Sudanem Południowym \(2013-03-11\)](#)

[Zamach stanu w Sudanie Południowym? \(2013-12-17\)](#)

[Mi-8 zestrzelony w Sudanie Południowym \(2012-12-22\)](#)

[Sudan porozumiał się z Sudanem Południowym \(2013-03-11\)](#)

[Atak na personel ONZ w Sudanie Południowym \(2013-04-10\)](#)

[Sudan porozumiał się z Sudanem Południowym \(2013-03-11\)](#)